

Pożegnania

Wiesława Górecka-Sławek



Lekarz stomatolog Wiesława Górecka-Sławek urodziła się 19 kwietnia 1943 r. w miejscowości Ostrów Mazowiecka, tam bowiem wysiedlona rodzina przebywała w czasie II wojny światowej, ale to Wielkopolanka z krwi i kości.

Ojciec Bronisław był urzędnikiem państwowym, matka Kazimiera – gospodynią domową. Prócz Wiesi mieli jeszcze dwie córki, Romanę i Gabrielę, żyjące do dziś. Rodzinny dom państwa Góreckich mieścił się w Krzywiniu, gdzie powrócili z wysiedlenia w 1950 r. Nauka Wiesi w Liceum im. I.J. Paderewskiego w Poznaniu została uwieńczona maturą w 1961 r. W tym samym roku podjęła studia na Wydziale Stomatologicznym Akademii Medycznej w Poznaniu, uzyskując w 1967 r. tytuł lekarza stomatologa. Wkrótce podjęła pracę zawodową w Poradni Stomatologicznej Odlewni Żeliwa w Śremie. Także tutaj, w Śremie, w 1969 r. założyła rodzinę, wychodząc za mąż za Stanisława Sławka – żołnierza zawodowego, późniejszego pułkownika WP.

Na przełomie lat siedemdziesiątych zajęła się organizacją gabinetu lekarskiego w Szkole Podstawowej nr 4 w Śremie, gdzie jako stomatolog dziecięcy pracowała do czasu przejścia na emeryturę w 1999 r. Dodatkowo popołudniami przyjmowała pacjentów w Poradni Kolejowej w Śremie. Będąc już na emeryturze, w latach 1999–2008 pracowała w Poradni Stomatologicznej w Dolsku.

Urodziła i wychowała troje dzieci: Macieja (1970 r.) – mgr. inż. elektrotechnika, Witolda (1972 r.) – mgr. resocjalizacji i chorążego Wojska Polskiego i Elizę (1979 r.), która ukończyła socjologię. Doczekała się czworga wnucząt: Natalii, Agnieszki, Julii i Marcina.

Od 1968 r. była członkiem śremskiego Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i stałym uczestnikiem spotkań naukowych tego koła. Za tą działalność uhonorowana została dyplomem uznania przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Zawsze pogodna, otoczona gronem przyjaciół, wesoła, żywo dyskutująca, życzliwa, wyciągająca pomocną dłoń. Oddana w pełni pracy, imponowała sumiennością i dokładnością. Codziennym wysiłkiem skromnie i konsekwentnie realizowała wielkie postulaty naszego mistrza – Hipokratesa, szybko nawiązując serdeczny kontakt z pacjentem, tak bardzo potrzebującym duchowego wsparcia. Jej dobre serce nie wymagało rozgłosu, pomagała cicho i skutecznie. Była zawsze tam, gdzie byli potrzebujący, ponieważ Jej dominujące cechy to wrażliwość na krzywdę, cierpienie i niedostatek. Realizowała się jako wzorowa, kochająca żona i matka, babcia, wzorowy lekarz stomatolog, społecznik. W wolnych chwilach lubiła czytać książki podró-

źnicze, reportaże, rozwiązywać krzyżówki. Lubiła też zwiedzać świat, szczególną zaś przyjemność sprawiały jej górskie wędrowki, a na co dzień praca fizyczna w ogródku na działce. W rodzinie słynęła ze znakomych wypieków. Wiesia zmarła przedwcześnie i niespodziewanie 12 grudnia 2012 r.

BARBARA SIWIŃSKA

Tadeusz Kaczmarek



Po wielomiesięcznym zmaganiu się chorobą nowotworową 10 grudnia 2012 r. w wieku 65 lat zmarł nasz kolega Tadeusz Kaczmarek.

Mszę świętą odprawiono w kościele pw. św. Antoniego w Pile, pogrzeb odbył się

14 grudnia na cmentarzu komunalnym. Mowę pożegnalną wygłosił dr n. med. Karol Nowicki, ordynator oddziału chirurgicznego Szpitala Specjalistycznego im. Stanisława Staszica.

Umarł człowiek niezwykle skromny, pracowity i niewątpliwie zasłużony dla środowiska lekarskiego oraz lokalnej służby zdrowia. Był specjalistą drugiego stopnia w zakresie chirurgii i organizacji ochrony zdrowia, specjalistą pierwszego stopnia w dziedzinie medycyny pracy. Dziesięć lat temu obronił dysertację doktorską „Zatrudnienie osób niepełnosprawnych w świetle obowiązujących przepisów i orzeczeń lekarskich oraz opinii wybranych grup społecznych”.

Po uzyskaniu dyplomu poznańskiej Akademii Medycznej od 1971 r. pracował w Szpitalu Miejskim, a następnie w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Pile. Był asystentem na oddziale chirurgii ogólnej, przez pewien czas (w 1983 r.) pełnił funkcję zastępcy dyrektora WSZ do spraw lecznictwa. Dobrze zapowiadającą się karierę chirurga przerwała poważna kontuzja kręgosłupa. Wówczas doktor Kaczmarek przeniósł się na oddział nefrologii, gdzie praktykował do 1985 r.

Gdy reforma administracyjna z 1975 r. wyznaczyła Piłę na siedzibę jednego z nowych województw, współorganizował WODKAM – Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Medycznych. Instytucją tą, mieszczącą się początkowo w budynku przy ul. Sikorskiego, zarządzał do roku 1983. W 1985 r. objął stanowisko kierownika Przychodni Międzyzakładowej przy Zakładach Sprzętu Oświetleniowego POLAM, a w 1992 r. założył zajmującą się badaniem pracowników Spółkę Lekarską LABOR-MED. W latach 1991–1997 był dyrektorem Zespołu Opieki Zdrowotnej, a w okresie 1997–2001 głównym lekarzem orzecznikiem, wicedyrektorem pińskiego oddziału ZUS. Od 2001 r. do śmierci kierował Działem Organizacji, Nadzoru i Szkolenia Wielkopolskiego Centrum Medycyny Pracy w Poznaniu, z siedzibą w Pile.

Katalog licznych funkcji i stanowisk świadczy o talentach organizacyjnych, nie wyczerpuje jednak opisu wielokierunkowej aktywności doktora. Zaangażowanie na niwie społecznej zapisało się m.in. przewodnictwem Związku Zawodowemu Pracowników Służby Zdrowia w Szpitalu (1973–1980), szefowaniem Zarządowi Wojewódzkiemu Polskiego Towarzystwa Lekarskiego (1984–1990), członkostwem w Ogólnopolskim Komitecie Organizacyjnym Izby Lekarskich i pełnomocnictwem tegoż do spraw organizacji izby w województwie pilskim (1989–1990). Stenogramy posiedzeń założycielskich naszego samorządu są do-kumentem jego ideowych, emocjonalnych, ale jednocześnie bardzo rzeczowych wystąpień. W latach 1990–1995 Tadeusz Kaczmarek sprawował funkcję sekretarza Bydgosko-Piłskiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

Przez 13 lat (1976–1989) Tadeusz Kaczmarek był członkiem PZPR. Jak wielu innych, z tą jednak różnicą, że nigdy się tego udziału, w imię aktualnie obowiązującej poprawności, nie zapierał. I mimo że partia raz czy drugi odmówiła mu swojej rekomendacji. Był na to zbyt uczciwy i subtelnie zdystansowany.

Wysoki, lekko przygarbiony, z krótko przystrzyżoną bródką, często zasłonięty obłokiem dymu ulubionej fajki... Wyglądał trochę jak przymusowo osadzony na łądzie wilk morski. Faktycznie, w 1982 r. na statku Polskich Linii Oceanicznych m/s „Łódź” w charakterze lekarza okrętowego odbył kilkumiesięczny rejs do Afryki Zachodniej. Podobną trasą, jaką podróżował wcześniej inny lekarz, pilanin, patron jednej z ulic – dr Arnold Drygas. Zmarły w wieku 30 lat Drygas nie pracował nigdy w rodzinnym mieście, ale zgromadził obiecujący dorobek naukowy. Był autorem 10 artykułów w polskim i niemieckim piśmiennictwie medycznym.

Pewnego podobieństwa można się dopatrzeć już w fizjonomii obu panów. Mieli też podobny status rodzinny, z tym że Drygas wychowywał córkę, a Kaczmarek syna. Różniły ich specjalności zawodowe (Drygas był internistą i neurologiem), ale zbliżyły pasje badawcze. Kaczmarek również sporo publikował, głównie w „Orzecznictwie Lekarskim”, „Przeglądzie Epidemiologicznym” oraz w „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminalistyki”. Tych publikacji zebrało się łącznie ponad 30. Z pewnością dałoby się znaleźć i inne analogie. W końcu praca każdego lekarza mieści się w ogólnych ramach określonych prawem, pragmatyką zawodową i zasadami etycznymi. Jest zbliżona do standardu pełnionej funkcji społecznej i wykształcenia, aczkolwiek identyfikacja z założonym wzorcem ma zawsze charakter indywidualny.

Obie postaci zestawiam nieprzypadkowo i nie tylko ze względu na łatwo dostrzegalne paralele biograficzne. Także po to, by zaznaczyć łączność postaw i ludzkich losów na tle zmienności dziejów. Po to wreszcie, by pocieszyć się nadzieją, że nie wszystko przemija. Pamięć i historia pozostają!

Michał Początek

Tadeusz Olejniczak



13 listopada 2012 r. na Cmentarzu Junikowskim pożegnaliśmy dr. n. med. płk. WP Tadeusza Olejniczaka – wspa-niałego człowieka, cenionego i szanowanego działacza naszego samorządu lekarskiego, nestora WIL.

Doktor Tadeusz Olejniczak urodził się w 1922 r. w Środzie Wlkp. Wojna uniemożliwiła mu ukończenie liceum. W czasie okupacji w ramach pracy przymusowej był zatrudniony w gabinecie niemieckiego technika dentyścycznego. W 1945 r. wstąpił do Wojska Polskiego, brał udział w końcowej fazie walki z Niemcami. Otrzymał Medal za Udział w Walkach o Berlin.

W 1946 r. rozpoczął pracę w Wojskowym Szpitalu w Poznaniu i jednocześnie uczęszczał do technikum dentyścycznego, a następnie studiował na Akademii Medycznej. Dyplom lekarza stomatologa otrzymał w 1954 r. Uzyskał I i II stopień specjalizacji w zakresie chirurgii stomatologicznej oraz stopień dr. n. med. na podstawie rozprawy „Występowanie chorób przyzębia w czasie pełnienia zasadniczej służby wojskowej”. Stopniowo awansując, został pułkownikiem Wojska Polskiego i kierownikiem Poradni Stomatologicznej przy Szpitalu Wojskowym w Poznaniu.

Bardzo aktywnie uczestniczył w pracach Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego. W dowód uznania otrzymał Honorową Odznakę PTS oraz tytuł Zasłużonego Członka PTS i godność Bene Meritus. Brał udział w licznych konferencjach i kongresach naukowych. Jako autor i współautor opublikował 9 prac naukowych.

Po przejściu na emeryturę z wielkim zaangażowaniem działał w naszym samorządzie. Przez wiele kadencji był delegatem na okręgowy zjazd lekarzy, członkiem Okręgowej Rady Lekarskiej, a przez 8 lat z wielkim zaangażowaniem przewodniczył Komisji ds. Lekarzy Emerytów. Został wyróżniony Dyplomem Honorowym WIL i Medalem 20-lecia Odrodzonego Samorządu Lekarskiego oraz odznaczeniem Zasłużony dla Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Za całokształt pracy zawodowej i społecznej został uhonorowany licznymi odznaczeniami resortowymi i państwowymi, z Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski włącznie.

Dzięki wiedzy i stylowi pracy cieszył się wielkim poważaniem u współpracowników i przełożonych oraz wielkim uznaniem wśród chorych. Doktor n. med. Tadeusz Olejniczak zmarł 7 listopada 2012 r.

Odszedł człowiek szlachetny, skromny, lekarz o wysokiej etyce, ofiarny i w pełni zaangażowany w pracę na rzecz chorych i społeczeństwa oraz naszej społeczności lekarskiej. W czasie swej wieloletniej pracy zawodowej i społecznej postępował zawsze ofiarnie i etycznie. Taki pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Stanisław Maciej Dzieciuchowicz
Aleksandra Jabłońska